P **Cena numeru 15 groszy**

Dziś 8 stron. **Sport**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XIII. | ŁÓDŹ, WTOREK, 7 STYCZNIA 1936 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 6

Tragiczna katastrofa na ślizgawce przy ulicy Rzgowskiej

Na stawie Zimermana załamał się lód, przyczem kilkanaścioro dzieci wpadło do wody. — Straszne sceny na miejscu katastrofy

Do tej pory wydobyto zwłoki 11-letniej dziewczynki. — Na dnie stawu znajdują się prawdopodobnie liczne ofiary.

(kg.) Na zamarzniętym stawie, położonym na końcu ulicy Rzgowskiej, już za granicami miasta, wydarzył się wczoraj w godzinach popołudniowych tragiczny wypadek, który tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnął za sobą śmierci kilkanaściorga dzieci.

Staw ten, należący do Zimmermana jest ulubionem miejscem zabaw dzieci okolicznych mieszkańców, które w porze zimowej schodzą się tu, aby ślizgać się na lodzie.

Dozorca stawu, Władysław Król, ostrzegał wczoraj dzieci,

ABY NIE WCHODZIŁY NA LÓD,

gdyż jest on zbyt cienki i może się załamać. Podobnych przestróg udzielił dzieciom dzierżawca stawu — Jan Stachowski, który wyrębuje lód i odsprzedaje go na mieście.

Mimo tych przestróg wczoraj około godz. 4-ej po południu nad staw przybyło kilkanaścioro dzieci z łyżwami i korzystając z chwilowej nieobecności dozorcy poczęło ślizgać się na lodzie.

W ślady ich poszli małżonkowie Zakrzewscy, mieszkający przy ul. Rzgowskiej.

Nagle cienka powłoka lodu załamała się z trzaskiem i wszyscy ślizgający się wpadli do lodowatej wody.

NIESZCZĘŚLIWE DZIECI POCZĘŁY TONĄĆ.

Krzyki ich usłyszeli przypadkowi przechodnie tej opustoszałej zazwyczaj ulicy i zaalarmowawszy mieszkańców sąsiednich domów pośpieszyli tonącym z pomocą.

Pierwsi wyratowali się Zakrzewscy i niezwłocznie poczęli pomagać w ratowaniu dzieci, z których większość skryła się pod wodą. Akcja była bardzo utrudniona, gdyż

LÓD GROZIŁ DALSZEM ZAŁAMANIEM SIĘ

i trzeba było zachowywać wszelkie środki ostrożności.

Z wielkim trudem udało się napół nieżywe dzieci wyciągnąć z wody i przy zastosowaniu sztucznego oddychania **przywrócić je do przytomności.**

W międzyczasie na miejsce tragicznego wypadku przybyła karetka pogotowia miejskiego oraz IV oddział straży ogniowej. Lekarz pogotowia, dr. Frank, zajął się cuceniem wyciągniętych z wody a strażacy wsiedli na łódkę i przy pomocy bosaków poczęli przeszukiwać dno głębokiego stawu.

POSZUKUJĄC POZOSTAŁYCH OFIAR **niefortunnej jazdy na lodzie.**

Tymczasem wiadomość o załamaniu się lodu i wpadnięciu dzieci do wody obiegła lotem błyskawicy całą dzielnicę chojeńską, wywołując wśród rodziców wielkie przerażenie, gdyż niewiadomo było dokładnie ile dzieci ślizgało się po stawie.

Po kilku minutach na brzegu zgromadził się tłum lamentujących i skonsygnowana policja z trudem tylko mogła utrzymać porządek, gdyż wiele osób

CHCIAŁO RZUCIĆ SIĘ DO STAWU, ABY ODSZUKAĆ SWE DZIECI.

Po **dłuższych** poszukiwaniach strażacy wynieśli na brzeg zwłoki 11-letniej Sabiny Cieślikowskiej, córki kowala, zamieszkałego przy ulicy Rzgowskiej 191.

Poszukiwania trwały do późnego wieczora, gdyż nie można było stwierdzić, czy wszystkie dzieci wyciagnięto z wody. **Policja poleciła rodzicom, których dzieci nie wrócą na noc do domu, zgłosić się dziś do posterunku policyjnego na Chojnach.**

W ten sposób będzie można ściśle określić liczbę ofiar.

Wypadek powyższy wywołał wstrząsające wrażenie w całem mieście, tembardziej, że według kursujących pogłosek, kilkanaścioro dzieci miało ponieść śmierć w wodzie.

Sowiecko-francuski układ handlowy

podpisany wczoraj w Paryżu. — Sowiety poczynią zamówienia w przemyśle francuskim

Wielka pożyczka francuska dla Sowietów

Paryż, 6 stycznia.

(PAT) Minister handlu Georges Bonnet oraz ambasador Z. S. R. R. Potiomkin podpisali francusko - sowiecki układ handlowy, który wchodzi w życie z dniem jutrzejszym.

Nowy układ wnosi pewne zmiany do układu z dnia 11 stycznia 1934 r., który zostaje zasadniczo wznowiony. M. in. Z. S. R. R. zobowiązuje się do płacenia gotówką za obstalunki, poczynione w przemyśle francuskim. Z drugiej strony, wysokość obstalunków będzie bardziej sprecyzowana na okres całoroczny i będzie mniejwięcej odpowiadać wartości importu sowieckiego do Francji. Bilans będzie ustalany co pół roku i wówczas będą dokonywane niezbędne wyrównania.

***

Paryż, 6 stycznia.

(PAT) Havas donosi: Z okazji układu francusko - sowieckiego powstała kwestja **pożyczki w kwocie 800 miljonów fr., której Francja ewentualnie udzieliłaby Z. S. R. R.** Uważają, że tego rodzaju operacje istotnie studjują obecnie poszczególne resorty ministerjalne, ograniczając się narazie do zebrania elementów natury informacyjnej. Jedynie gabinet jako całość mógłby powziąć decyzję w sprawie mającej charakter handlowy, finansowy i dyplomatyczny.

Można przypuszczać, że Laval, minister finansów Regnier oraz minister handlu Bonnet rozpatrzą powyższe zagadnienie na najbliższem posiedzeniu rady ministrów, które sprawę tę zadecyduje.

***

Paryż, 6 stycznia.

(PAT) Podając wiadomość o możliwości przyznania kredytów w wysokości 800 miljonów franków dla Z. S. R. R. „Information" twierdzi, iż kredyty te **zostałyby udzielone w dwuch transzach a mianowicie 300 miljonów w roku 1936 i 500 miljonów w roku 1937.**

Kredyty te miałyby służyć na pokrycie należności za dostawy francuskie dla Z. S. R. R. w ciągu najbliższych lat. Na rynku finansowym zachowują dużą powściągliwość, powstrzymując się od komentowania tej sprawy. Podobne stanowisko zajmują również instytucje gospodarcze, które zostały o tem poinformowane.

Wybory nowego akademika — bez rezultatu

Żadna kandydatura nie uzyskała wymaganej ilości głosów

Warszawa, 6 stycznia.

(PAT) W dniu 6 stycznia 1936 roku odbyło się zebranie Polskiej Akademji Literatury poświęcone wyborom nowego akademika literatury na miejsce s. p. Piotra Choynowskiego.

W zebraniu wzięli udział: prezes Wacław Sieroszewski, wiceprezes Leopold Staff, sekretarz generalny Juljusz Kaden-Bandrowski, oraz akademicy literatury: Wacław Berent, Karol Irzykowski, Juljusz Kleiner, Bolesław Leśmian, Zofja Nałkowska, Zenon Mirjam-Przesmycki, Wincenty Rzymowski, Jerzy Szaniawski, Tadeusz Zieliński i Tadeusz Boy-Żeleński.

Po przedstawieniu przez poszczególnych akademików literatury umotywowanych kandydatur na piśmie przeprowadzono dwa kolejne głosowania przewidziane w par. 23 regulaminu Polskiej Akademji Literatury z dnia 10 lutego 1935 roku (Dziennik Urzędowy Min. W. R. i O. P. Nr. 2 z roku 1935).

Ponieważ żadna kandydatura nie uzyskała wymaganej regulaminem trzy czwarte głosów obecnych akademików literatury, odroczono wybory w myśl par. 23 regulaminu na jeden miesiąc.

Wyścig zbrojeń na morzu

Niemcy i Anglja rozbudowują flotę

Wilhelmshafen, 6 stycznia.

(PAT) Pancernik „Admirał von Spee" powiększył szeregi niemieckiej marynarki wojennej, wyporność 10.000 ton. Jest on trzecim z serji krążowników „kieszonkowych", których budowa była przewidziana przed 16 marca 1935 roku, kiedy to Niemcy wypowiedziały klauzule wojskowe traktatu wersalskiego.

***

Londyn, 6 stycznia.

(PAT) „Daily Telegraph" donosi, że rząd ma zamiar powiększyć stocznie w Plymouth celem umożliwienia budowy największych jednostek bojowych. Przewidują również analogiczne rozszerzenie stoczni w Portsmouth.

Londyn, 6 stycznia.

(PAT) Wznowiła dziś obrady konferencja morska.

Tokio, 6 stycznia.

(PAT) Prasa japońska obawia się zerwania konferencji morskiej w Londynie. Reprezentant ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył jednak, że Japonja pragnie dalszej wymiany zdań z reprezentantami innych mocarstw morskich w sprawie ustalenia przedewszystkiem wspólnej górnej granicy zbrojeń oraz w sprawie ilościowego i jakościowego ich ograniczenia.

Transporty wojsk angielskich do Aleksandrji

Dwa wielkie statki zamienione na transportowce

Rzym, 6 stycznia.

(PAT) Prasa donosi z Londynu, że rząd angielski przekształcił ostatnio dwa transatlantyki „California" i „Van Dyck" na okręty transportowe, które przewożą do Aleksandrji wojsko i czołgi. W najbliższym czasie wraz z transportami płynącemi na okręcie „Scytnia" przybędzie do Aleksandrji 7—8 tysięcy wojska.

Wielkie manewry morskie w Ameryce

z udziałem 50 okrętów

Nowy Jork, 6 stycznia.

(PAT) W bazie morskiej San Pedro (Kalifornja) skoncentrowano 50 okrętów wojennych i 400 samolotów. Dziś rozpoczynają się wielkie manewry morskie pod dowództwem admirała Reeves. Manewry potrwają 3 doby i będą otoczone największą tajemnicą.

Przeciw prześladowaniom Polaków na Litwie

Wielki wiec protestacyjny w Wilnie

Wilno, 6 stycznia.

(Pat) Wileński komitet obywatelski, złożony z przedstawicieli około 100 organizacyj i stowarzyszeń, zwołał w sali miejskiej wielki wiec protestacyjny przeciwko prześladowaniom Polaków na Litwie.

Sala była szczelnie wypełniona publicznością, pozatem kilkanaście tysięcy osób stało na ulicach, słuchając przemówień, transmitowanych przez megafony.

Po rozwiązaniu wiecu część uczestników udała się pochodem do województwa, gdzie złożyła na ręce p. wojewody wileńskiego p. Bocianowskiego **uchwaloną jednomyślnie na wiecu rezolucję protestacyjną.**

Demonstracje antywłoskie w Kairze

Rząd egipski zaprotestuje przeciwko bombardowaniu ambulansów. — Deszcze w Abisynji uniemożliwiły wyjazd Negusa na front

Kair, 6 stycznia

(Pat) Zbombardowanie lazaretu egipskiego w Abisynji wywołało dziś zrana szereg demonstracyj antywłoskich, które natychmiast stłumiono.

Kair, 6 stycznia

(Pat) Rząd egipski oczekuje na dalsze szczegóły bombardowania lazaretu egipskiego w Abisynji celem zdecydowania sprawy ewentualnego PROTESTU PRZED RZĄDEM WŁOSKIM.

***

Addis - Abeba, 6 stycznia

(Pat) Zmarło 20 abisyńczyków, rannych podczas bombardowania lazaretu szwedzkiego. **Ilość ofiar bombardowania wzrosła obecnie do 50.** Lazaret może kontynuować pracę jedynie w dogodnem ukryciu terenowem. **Naskutek zniszczenia lub zagubienia instrumentów chirurgicznych, lekarze posługują się zwykłymi nożami.** Uratowani, wedle opinji kół szwedzkich nie chcą powrócić do obozu aż do chwili uzyskania gwarancji z Genewy, że **włosi będą przestrzegali nietykalności Czerwonego Krzyża.**

Spowodu bombardowania lazaretów rząd abisyński postanowił odtąd ukrywać wszystkie instytucje Czerwonego Krzyża, lokując je pod namiotami barwy ochronnej, względnie w zamaskowanych zakątkach terenu.

***

Addis - Abeba, 6 stycznia

(Pat) Wyruszenie Negusa na front północny zostało udaremnione naskutek gwałtownej ulewy, która zniszczyła drogi, wiodące od Dessie na północ.

***

Rzym, 6 stycznia

(Pat) Operacje na froncie somalijskim **o których mowa w dzisiejszym komunikacie wojennym,** mają na celu udaremnienie akcji rasa Desta, którego siły maszerowały koncentrycznie w trzech kolumnach w kierunku Dolo. Jedna z tych kolumn posuwa się wzdłuż granicy kolonji angielskiej Kenya.

Szwedzi jadą do Abisynji

Czerwony Krzyż otrzymuje coraz więcej zgłoszeń

Addis Abeba, 6 stycznia.

(Pat) — Konsul szwedzki otrzymał od księcia Karola jako prezesa szwedzkiego Czerwonego Krzyża depeszę, zawiadamiającą, że setki Szwedów zgłaszają się do Czerwonego Krzyża, aby przyjść z pomocą abisyńczykom.

Liczba ambulansów europejskich w Abisynji zwiększa się. Misja holenderska złożona z 6 lekarzy wyrusza z Addis-Abeby do Dessie. Oczekiwany jest przyjazd misyj sanitarnych finlandzkiej, norweskiej, a także oddziału angielskiego z Sudanu. Wszystkie misje sanitarne, które już znajdują się w Abisynji, **będą w najbliższym czasie wzmocnione.**

Klęska powodzi we Francji

Winnice stoją pod wodą. — Ludność ucieka z zagrożonych okolic

Katastrofalna sytuacja w Nantes

Paryż, 6 stycznia.

(PAT) Sytuacja na terenach nawiedzionych powdzią, jest w dalszym ciągu poważna. Szczególnie **groźny charakter przybrała powódź w okolicach Nantes, gdzie Loara zalała nadbrzeżne bulwary i niżej położone części miasta.** Istnieją obawy, aby woda nie przerwała wału Divatte, który chroni przed zalewem kilka ludnych wiosek oraz urodzajne pola.

Ludność w popłochu ucieka z okolic zagrożonych, unosząc z soba swój dobytek. Naskutek powodzi stocznie morskie w Nantes przerwały pracę. **Przecinająca miasto linja kolejoaw znajduje się pod wodą. Od 120 lat nie notowano w Nantes równie wielkiej kleski żywiołowej.**

Z innych stron Francji nadchodzą również alarmujące **wieści o szkodach, wyrządzonych przez powódź. Droga Paryż—Macon została zalana. Podobnie, naskutek obsunięcia się terenu, częściowo została przerwana komunikacja na drodze z Chaumont do Jissey.**

***

Paryż, 6 stycznia.

(PAT) Stan wody na Sekwanie pod Paryżem nie wzbudza obaw natychmiastowego niebezpieczeństwa lecz deszcze ciągle trwają. Nawigacja jest utrudniona. Szereg statków musiało przerwać podróż. Rzeka Charenre wylała. **Winnice na przestrzeni od Saint Michel do Cognac stoją pod wodą.** Wylew Garonny przerwał komunikację pomiędzy Cerons i Barsac oraz pomiędzy Langon i Bazas. Loara stale przybiera Poziom 8 m. 70 ctm. Woda wtargnęła do centralnych dzielnic Nantes. Straty wynoszą kilka miljonów. Komunikacja kolejowa pomiędzy Ingrande i Ancenis jest przerwana.

Zamach bombowy na sklep w Wilnie

Trzy kobiety ranne

Wilno, 6 stycznia

Wczoraj w późnych godzinach wieczorowych w dużym sklepie sprzętów radjowych i muzycznych „Uniwersal" przy ulicy Wielkiej 9, znajdującym się w sasiedztwie poczty, nastąpił niespodziewanie wybuch, którego siła zniszczyła doszczętnie wnętrze sklepu **i zraniła 3 znajdujące się w sklepie kobiety, zajęte porządkami, a mianowicie właścicielkę sklepu 46-letnią Leję Heinsznei-derówne i dwie ekspedjentki 22-letnią Raję Michalesównę i 24-letnią Sarę Mogilnikównę.** Po przybyciu władz sądowych ustalono, że wybuchła bomba zegarowa, którą około godziny 20-ej podrzucił w sklepie pewien młody klient. Do rannych przywołano pogotowie ratunkowe. Właścicielkę sklepu, która ma oparzone lekko oczy, przekazano opiece domowej. Ekspedjentki doznały cięższych obrażeń i musiano je przewieźć do szpitala. Michalesówna doznała poparzeń twarzy i niebezpiecznych poranień uda, a Mogilnikówna trzech ran szarpanych ramienia i oparzeń.

Zaznaczyć należy, że analogiczny niemal wypadek wydarzył się w wigilję świąt Bożego Narodzenia, gdzie również nieznany osobnik podrzucił bombę zegarową w sklepie z naczyniami szklanemi przy ul. Pohulanka 5.

Krwawe napady w Sowietach

Robotnicy przeciw nowej metodzie racjonalizacji pracy

Paryż, 6 stycznia.

(Pat) — Havas donosi z Moskwy: W jednej z fabryk pod Moskwą 4-ej robotnicy napadli na 2-ch swoich towarzyszów za to, że ci stosowali nową metodę racjonalizacji pracy, t. zw. metodę Stachanowa. Napastnicy oddani zostali pod sąd i skazani, jako wrogowie klasy robotniczej na kary od 4 do 5 lat więzienia.

Wszystkie sądy zostały wezwane do surowego traktowania wszelkich prób szkodzenia ruchowi Stachanowców i do uważania tych prób za akty kontrrewolucji, **grożące ciężkiemi karami aż do śmierci włącznie.**

Marlena Dietrich

zamierza osiedlić się we Francji

Paryż, 6 stycznia.

(Pat) — Korespondent „L-intransigeant" z Hollywood potwierdza, iż skolei Marlena Dietrich zamierza opuścić Amerykę z obawy o córkę. Ponieważ mąż Marleny Dietrich pracuje w Paryżu jako architekt, nie jest wykluczone, że artystka przeniesie się na stałe do Francji.

Demonstracyjny marsz studentów chińskich do Nankinu

Pekin, 6 stycznia

(Pat) Studenci pekińscy rozpoczęli demonstracyjny marsz do Nankinu. Pochodowi towarzyszą liczne samochody ciężarowe z żywnością. Trasa marszu wzdłuż linji kolejowej Tien - Tsin — Nankin wynosi 1000 kilometrów.

Min. Sokolnicki przybył do Helsingforsu

Helsingfors, 6 stycznia.

(PAT) Przybył tu dziś z Moskwy nowomianowany poseł Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie fińskim p. Henryk Sokolnicki. P. ministra na dworcu powitali dyrektor protokułu dyplomatycznego Hakarainen oraz członkowie poselstwa polskiego.

Banda złodziei brylantów ujęta w Ameryce

Los Angeles, 6 stycznia.

(PAT) Aresztowano 10 osób w tem dwóch funkcjonarjuszów policji pod zarzutem należenia do międzynarodowej bandy złodziei brylantów.

Poszukują dwuch kupców japońskich paserów, którzy mieli ekspedjować skradzione brylanty do Meksyku.

Epidemja tyfusu plamistego na Litwie

Królewiec, 6 stycznia.

(PAT) Prasa litewska donosi o dalszem rozszerzeniu się epidemji tyfusu plamistego na Litwie. Również w okolicy Lejpun skonstatowano liczne wypadki tej choroby, wobec czego założono baraki dla chorych.

Hitlerowski program gospodarczy

Racjonalizacja pracy ma uratować Niemcy od katastrofy

Berlin, 6 stycznia.

(PAT) Kierownik narodowo socjalistycznej komisji polityki gospodarczej Bernhard Koehler omawia na łamach „Deutsche Volkswirtschait" zadania walki z bezrobociem. Autor stwierdza, że walka z bezrobociem w Niemczech ma obecnie 2 główne cele: podwyższenie stopy życiowej w bezpośredniej łączności z ustaleniem sprawiedliwszych płac oraz 2) stworzenie takiej struktury społeczno - gospodarczej, w której każdy niemiec znajdzie zatrudnienie. Urzeczywistnienie tych zadań **osiągnąć można tylko przez potanienie produkcji oraz racjonalizację, która zastosować należy zasadniczo do wszystkich dziedzin gospodarstwa niemieckiego.** Ograniczenie zużycia sił robotniczych celem uzyskania maksimum ich wydajności umożliwi, w rezultacie zniżkę cen, posiadającą tak ważne znaczenie dla niemieckiego eksportu .Koehler wyraźnie stwierdza, że tylko na tej drodze będzie można osiągnąć potanienie produkcji. Wszelkie inne drogi, jak dewaluacja, redukcja płac robotniczych oraz zniżka podatków i świadczeń społecznych należy odrzucić. Według obliczeń autora możnaby przy obecnej produkcji Niemiec zaoszczędzić 30 proc. obecnego zużycia sił.

Wydobyto zatopiony hydroplan

Aleksandrja, 6 stycznia.

(PAT) Wydobyto na powierzchnię hydroplan „City of Khartoum". Wydobyto również pocztę i przesyłki, które zostaną przesłane adresatom.

W Zakopanem pada śnieg

Zakopane, 6 stycznia

Po całodziennym opadzie deszczowym, w sobotę wieczór zaczął sypać w Zakopanem śnieg. Opad śnieżny trwał całą noc i przywrócił Zakopanemu i okolicy wygląd zimowy. Równocześnie obniżenie się temperatury utrwaliło warunki zimowe. Okoliczne wzgórza, jak Gubałówka, Antołówka, Lipki i inne zaroiły się licznemi zastępami narciarzy i saneczkarzy. W górach warunki są jeszcze lepsze.

Polski ksiądz tworzy chiński skauting

Ks. Kazimierz Skowyra jest misjonarzem i pracuje na polskiej placówce misyjnej

Pekin, 6 stycznia.

(Pat) — Ksiądz Kazimierz Skowyra, misjonarz pracujący na polskiej placówce misyjnej w Shun-Teh-Tu, leżącej 500 klm. na południe do Pekinu, przystąpił do organizacji skautingu chińskiego, znajdującego się dotychczas w stanie opłakanym.

Jak pisze ks. Skowyra: „Istnieją skauci w Pekinie i kilku większych miastach. Cała ich praca polega narazie na noszeniu mundurów. A ponieważ w wyniku jakichś okólników wpisują się do skautingu całe szkoły, praca nie może pogłębiać się i oprzeć na wzorach prawdziwie skautowskich. Dlatego też w pracy wolę oprzec się o polski system pracy harcerskiej".

Pulowery artystyczne

ręcznej roboty

LILI HIRSZMAN

Andrzeja № 27, front

Tel. 143-21

„LA CITTA UNIVERSITARIA"

W Rzymie wzniesiono kompleks gmachów, w których mieścić się będą wszystkie wyższe uczelnie. — Jest to ostatni wyraz sztuki i techniki budowlanej

Rzym, w grudniu 1935.

Mieszkańcy dzisiejszych Włoch przyzwyczaili się już potrosze do tego, że rok rocznie **coraz to nowe wspaniałe budowle użyteczności publicznej wyrastają niby grzyby po deszczu.**

Tam gdzie przed trzema laty jeszcze rozciągały się rozległe, zaniedbane tereny porosłe mizerną trawką i pozarzucane wszelkiego rodzaju rupieciami, wznosi się dziś **kompleks betonowych budynków poświęconych nauce, kompleks trafnie z racji swych rozmiarów określony mianem „Citā Universitaria" t. zn. „Miasto Uniwersyteckie".**

Miasto to składające się z 20 różnej wielkości gmachów pokrywa obszar o powierzchni 215 tys. qm, z czego 40 tysięcy qm pod dachem. Koszt budowy wyniósł

OKOŁO 100 MILJONÓW LIRÓW.

Już tych kilka cyfr daje pewne wyobrażenie o rozmachu, z jakim przeprowadzono ten wielki plan mający na celu koncentrację życia naukowego stolicy Włoch. Dotychczas bowiem, mimo znaczenia uniwersytetu rzymskiego, **większość fakultetów porozrzucana była po mieście i „mieszkała kątem":** medycyna przy poliklinice, prawo i filozofja w pięknej lecz nieco prymitywnie urządzonej budowli dawnego klasztoru, fizyka i matematyka przy różnych instytucjach, których sale zupełnie nie odpowiadały wymogom nowoczesnego nauczania.

Teraz zato już nie każdy fakultet, lecz każda oddzielna gałąź wiedzy posiada własną siedzibę przystosowaną idealnie do jej specyficznych potrzeb.

Szczególnie podziwu godna jest

SALA OPERACYJNA

kliniki ortopedycznej pokryta szklaną kopułą, w której rozmieszczone są reflektory dające światło nie różniące się w niczem od światła dziennego. Sala ta posiada specjalną bezpośrednio ponad stołem operacyjnm umieszczoną **galerję dla studentów,** którzy w ten sposób mogą przyglądać się operacji nie przeszkadzając profesorowi, a jednocześnie nie tracąc ani na chwilę możności dokładnej obserwacji. Niemniej ciekawe są **sale eksperymentalne Instytutu Fizyki,** izolowane absolutnie przeciw jakimkolwiekbądź wpływom fal elektrycznych, wstrząsów i temperatury zewnętrznej, tak że przeprowadzane, w nich doświadczenia dają rezultaty o idealnej wprost ścisłości. Wielce śmiała jest również struktura architektoniczna **Instytutu Matematyki,** którego forma zewnętrzna jest całkowicie uzależniona od wymagań natury akustycznej czterech ogromnych w formie wachlarza zbudowanych i położonych jedna nad drugą, sal wykładowych.

Z punktu widzenia architektonicznego całe przedsięwzięcie wzniesienia „miasta uniwersyteckiego" przedstawia się jako nadzwyczaj

CIEKAWY EKSPERYMENT.

Sławny architekt Piacentini bowiem, któremu powierzono to wielkie zadanie, wziął do pomocy szereg wybitnych współpracowników, wyznaczając każdemu z nich do opracowania **jeden budynek** i pozostawiając każdemu **swobodę stosowania własnego stylu,** pod jedynym warunkiem **uwzględnienia harmonijnej całości naszkicowanej przez samego Piacentini'ego.** Wynik był wręcz świetny! — Rozrzucone symetrycznie wśród zieleni rozległych trawników i klombów gmachy — choć we wszystkich dominuje żelbeton i szkło — nie nużą oka swą jednostajnością! — Z każdego z nich przebija bowiem **jakaś indywidualna koncepcja danego architekta wyodrębniająca jego dzieło z jednolitej całości,** która mieni się zresztą cała skalą różnych barw, poczynając **od śnieżnej białości gładkich fasad, poprzez żółtawe i czerwonawe odcienie pół-matowego marmuru, aż do jasnego bronzu palonych cegieł.**

Najokazalsza, położona w samem centrum budowla, której front ciągnie się na przestrzeni 200 metrów — to

DZIEŁO PIACENTINI-EGO.

Mieści ona rektorat, główną bibljotekę oraz salę przeznaczoną na zebrania i uroczystości, tak zwaną **„Aula Magna",** która wywiera imponujące wrażenie nie tylko dzięki swym rozmiarom (3000 miejsc!), lecz również dzięki swemu nawskroś nowoczesnemu urządzeniu. **Niema tu zbytecznego przepychu, lecz każdy szczegół wnętrza jest prosty, gustowny i tak obmyślany, by zapewnić widzom maximum wygody.** Nie przesadzimy mówiąc, że niejedna opera miejska czy państwowa mogłaby pozazdrościć uniwersytetowi rzymskiemu tej sali!..

W skład „miasta uniwersyteckiego" wchodzą — oprócz instytutów naukowych — również rozmaite budynki pomocnicze. Do nich zaliczyć trzeba **„dom studenta"** mieszczący w sobie wielką studencką restaurację sale do gry, czytelnie oraz nawet pokoje mieszkalne, dalej komfortowo urządzony **„klub profesorów"** i wreszcie (jakżeż scharakterystyczny szczegół dla militaryzacji Włoch!) —

KOSZARY,

przeznaczone dla „Milicji Uniwersyteckiej" wraz z dużym placem na mustrę i ćwiczenia wojskowe.

Na zakończenie wspomnieć należy o naśladowania godnym zarządzeniu władz uniwersyteckich, w myśl którego **„miasto uniwersyteckie" przed oddaniem go do użytku przez kilka dni stało otworem dla każdego, kto miał chęć je zwiedzić.** Skrzystały z tego setki tysięcy (!), i to przeważnie ludzie z niższych i średnich sfer! Warto było patrzeć, jak w niedzielne popołudnie całe procesje przelewały się przez aleje i korytarze nowego miasta, z jaką ciekawością oglądały te przybytki nauki. Ludzie ci spędzający przeważnie swe życie w małych dusznych izdebkach, z podziwem i zadowoleniem chodzą po przestronnych salach, będących dla nich czemś pośredniem między kościołem a szpitalem, lecz bynajmniej nie są onieśmieleni tym nowym dla nich środowiskiem. Przeciwnie: siadają wygodnie na wszystkich pociągająco nowiutkich krzesłach i fotelach, nawet na ławkach i katedrach sal wykładowych, oglądają i kontrolują z miną znawców każdy przedmiot, kręcą tarczami napotkanych telefonów („Aha, jeszcze nie włączone!") zapalają i gaszą światło podziwiając modne guzikowe kontakty, ba, próbują nawet... czy ubikacje należycie funkcjonują!

I nikt im tego wszystkiego nie zabrania, żaden woźny się nie oburza, nie wybucha opryskliwem „nie wolno!" — Bo ostatecznie za **ich pieniądze przecie zbudowano ten pałac z tysiąca i jednej nocy!** — Niechże więc mają poczucie, że te wszystkie cuda są naprawdę ich własnością! — Oto ważna i naśladowania godna zasada dla państw dążących nie tylko do hodowania posłusznych płatników podatków, lecz również do wychowania ofiarnych obywateli...

Dr. F. Wolman.



Porozumienie militarne anglo-francuskie

wywołało konsternację w Niemczech. — Berlin chce przystąpić do układu dwuch mocarstw

Berlin, 6 stycznia

(Pat) Prasa niemiecka ze wzrastającą gwałtownością występuje przeciwko rzekomym **postanowieniom tajnego układu angielsko - francuskiego, przewidującego budowę angielskich baz lotniczych na północno - wschodnim odcinku granicy francuskiej.** W artykule p. t. „Polityka Locarna czy polityka sojuszów" współpracownik dyplomatyczny „Boersen Ztg." pisze, **że tego rodzaju układ zawarty między francuskim a angielskim sztabem generalnym będzie uważany przez Niemcy za sprzeczny z paktem locarneńskim, dopóki nie dojdzie do zawarcia podobnych układów również z niemieckim sztabem generalnym.**

Urzędowy organ narodowo - socjalistyczny „Westfallische Landesztg." oświadcza, że granica niemiecko - francuska przez pakt locarneński została raz na zawsze wyeliminowana poza obręb wszelkich dyplomatycznych układów odrębnych. **Gdyby informacje o tajnym układzie angielsko - francuskim potwierdziły się, to pozostali uczestnicy paktu lokarneńskiego uważaliby tego rodzaju postanowienia za naruszenie zasady wzajemności** oraz przesunięcie koniecznej równowagi, bez której pakt nie może istnieć.

Przed nowemi wyborami we Francji

Czy będzie utworzony blok lewicy?

Paryż, 6 stycznia.

(PAT) Sprawa daty przyszłych wyborów i warunków, w jakich będą się one odbywały, zajmuje coraz bardziej uwagę kół politycznych. **Naogół panuje przekonanie, że termin wyborów do izby zostanie nieco przyśpieszony.** Premjer Laval zamierza bowiem, jak twierdzi socjalistyczny „Populaire", wystąpić w izbie **z projektem wyznaczenia wyborów na koniec marca.** Przedtem jednak szef rządu przeprowadza pewne rozmowy w celu uzyskania informacyj co do stanowisk poszczególnych ugrupowań parlamentarnych. Jedna kwestja szczególnie niepokoić ma premjera, a mianowicie stanowisko, jakie zajęłaby prawica wobec tego rodzaju propozycyj. W każdym razie przyśpieszenie wyborów zostanie jednak dobrze przyjęte przez socjalistów, którzy oddawna się już tego domagali.

O wiele ważniejszą od samej daty — podkreśla „L'Homme Libre" — jest jednak kwestja programu poszczególnych partyj i ukształtowania się sojuszów wyborczych. Chodzi mianowicie o to, czy raz jeszcze walka będzie się odbywać jedynie pod hasłem sojuszów wyborczych, bez troski o wyniki. Inaczej mówiąc, chodzi o to, czy partje umiarkowane w niektórych okręgach będą popierać przy drugiem głosowaniu radykałów, a w innych będą ich zwalczać. Analogiczny problem nasuwa się również u radykałów, którzy mogą w niektórych okręgach korzystać z poparcia partyj umiarkowanych, a w innych z sąsiadujących z niemi ugrupowań lewicowych. Te wszystkie ewentualności są możliwe przy dotychczasowym systemie ordynacji wyborczej. Należy jednak żądać sobie pytanie, czy jest jeszcze dość czasu na uchwalenie nowej ordynacji. Istotnym problemem jest zresztą nie zwycięstwo wyborcze, ale wytworzenie większości parlamentarnej, zdolnej do wyłonienia trwałego rządu. **T. zaś można osiągnąć, gdy porozumienie będzie oparte nie na słowach i epitetach, ale na wspólnym programie.**

Propaganda komunistyczna w Chinach

12 radjostacyj komunistycznych wdłuż granicy Mandżuko

Tokio, 6 stycznia.

(PAT) Wedle otrzymanych tu wiadomości Sowiety zainstalowały wzdłuż północnej i wschodniej granicy Mandżukuo 12 radjostacyj, które prowadzą planową propagandę komunistyczną w języku chińskim, japońskim i mandżurskim. Również w Chinach Północnych daje się zauważyć wzmocnienie propagandy komunistycznej, która ma finansować nowoutworzone sowieckie towarzystwo finansowe w Tien-Tsinie. Koła wojskowe na Półwyspie Kwantuńskim i w Chinach Północnych wydały pierwsze zarządzenia represyjne w postaci wzmocnienia ochrony granicznej celem zapobieżenia próbom pogwałcenia granicy przez stronę sowiecką oraz zwalczania propagandy komunistycznej.

50 tys. robotników włoskich

pracuje w Afryce Wschodniej

Rzym, 6 stycznia.

(Pat) Rzymskie radjo komunikuje, **że** liczba robotników włoskich zatrudnionych w Afryce Wschodniej wynosi obecnie 50 tysięcy.

Ogółem wyjechało do Afryki Wschodniej około 61 tysięcy robotników, powróciło zaś do kraju spowodu upływu kontraktów około 11 tysięcy.

Liczba zmarłych robotników spowodu chorób lub wypadków przy pracy wynosi za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 r. 259 osób.

KLISZE
do REKLAM GAZETOWYCH, CENNIKÓW, PROSPEKTÓW.
Zdjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcji.
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE WYKONYWA
R. Borkenhagen
TEL. 111-72 ŁÓDŹ, Piotrkowska 102 a

Grand Kino wyświetla przy wypełnionej po brzegi widowni „Chińskie Morza"
CLARK GABLE
JEAN HARLOW
WALLACE BEERY
LEWIS STONE
Pocz. o g. 4 p. p.
Ceny miejsc zniżone od 1.09

Teatr Rozmaitości tel. 112-25
Dziś i codziennie, o godz. 9-ej wiecz. wspaniałe palestyńskie widowisko w jęz. żydowskim p. n. TEL-AWIW

KRONIKA

Styczeń
7
Wtorek

Dziś Lucjana
Jutro Seweryna Op.

Wschód słońca	7.44
Zachód słońca	15.40
Wschód księżyca	14.43
Zachód księżyca	7.11
Długość dnia	7.54
Przybyło dnia	—.14

Drobne wiadomości

WYBORY BURMISTRZA i wiceburmistrza odbyły się w Konstatynowie. Na stanowisko burmistrza kandydowali — dotychczasowy burmistrz Władysław Dolecki i urzędnik wydziału powiatowego Adam Sztejnbis. Bezwzględną większość głosów otrzymał Adam Sztejnbis i w ten sposób obrany został burmistrzem. Wiceburmistrzem wybrany został Alfons Hoffman.

***

PRZYŁĄCZENIE szeregu gmin do Łodzi ogłoszone zostanie w „Dzienniku Urzędowym" ministerstwa spraw wewnętrznych w dniu dzisiejszym. Przyłączone zostaną tereny, wyszczególnione we wniosku p. wojewody łódzkiego Hauke - Nowaka. Bezpośrednio po tem rozpoczną się konferencje w sprawie przejmowania agend, co trwać będzie trzy miesiące.

***

OBNIŻKA KOMORNEGO została już definitywnie uregulowana specjalnym okólnikiem, wyjaśniającym wszelkie wątpliwości. Jeżeli przed urzędową obniżką właściciel domu z własnej inicjatywy obniżył komorne o 10 i 15 proc. — w stosunku do tych mieszkań urzędowa obniżka niema zastosowania. Lokator nie ma prawa w takim wypadku żądać dalszej zniżki komornego.

***

FERJE SZKOLNE kończą się w czwartek, dnia 9 bm. W piątek, 10 bm. we wszystkich szkołach następuje wznowienie zajęć i początek drugiego półrocza szkolnego.

***

REJESTR POBOROWYCH rocznika 1915 wyłożony jest do publicznego wglądu w biurze wojskowem zarządu miejskiego, przy ulicy Piotrkowskiej 165. Zainteresowani poborowi winni sprawdzić, czy nazwiska ich prawidłowo zostały wciągnięte do rejestru i poczynić uzasadnione poprawki.

***

DODATKOWA KOMISJA poborowa dla PKU. Łódź — Miasto I urzędować będzie w dniu 15 bm. dla poborowych rocznika 1914 i starszych, zamieszkałych na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji.



Krwawa zabawa na wsi
Trzy osoby ciężko ranne

W dniu onegdajszym w kol. Gospodarz, pow. Łódzkiego zorganizowana została zabawa, w której udział wzięli między innymi bracia Antoni i Władysław Sadło.

W czasie zabawy między podchmielonymi uczestnikami zabawy rozpoczęła się bójka, przyczem młotkami i łomami żelaznymi zostali ranni obaj Sadłowie 32-letni Antoni Sadło zamieszkały we wsi Stara Gatka, gm. Gospodarz odniósł rany głowy i pęknięcie czaszki, oraz złamanie lewej ręki, a brat jego 20-letni Władysław Sadło z Gatki Starej odniósł uszkodzenie głowy, złamanie dwuch żeber.

Pobity został również ich ojciec Andrzej Sadło, któremu zadano 4 rany głowy i ranę kłutą w klatkę piersiową.

Wszystkich trzech Sadłów przewieziono niezwłocznie w karetce pogotowia do szpitala im. Poznańskich w Łodzi.

Na miejsce krwawej awantury przybyła policja i zarządziła energiczne dochodzenie.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: J. Koprowski, Nowomiejska 15, S. Trawkowska, (Brzezińska 56), M. Rozenblum (Śródmiejska 11), M. Bartoszewski, (Piotrkowska 95), H. Skwarczyński (Kątna 544), L. Czyński (Rokicińska 53)

Ubezpieczalnia potrąca lekarzom kwoty
za lekarstwa zapisywane chorym, które nie są objęte lekospisem

Przed kilku tygodniami omówiliśmy obszernie sprawę kontyngentów na lekarstwa, wprowadzone przez ubezpieczalnię społeczną w Łodzi. W myśl tych kontyngentów, **lekarz nie ma możności leczyć chorego tak, jak tego wymaga choroba, musi bowiem ściśle stosować się do lekospisu, sporządzonego przez ubezpieczalnię.** Jeśli natomiast choroba wymaga innego lekarstwa aniżeli przewiduje lekospis, lekarze, pod osobistą odpowiedzialnością nie mają prawa je zapisać.

W ten sposób oczywiście całe leczenie w ubezpieczalni społecznej jest tylko fikcją.

Po pewnym czasie **ubezpieczalnia społeczna nadesłała nam wyjaśnienie,** z którego wynikało, iż wprawdzie kontyngenty na lekarstwa są wprowadzone, **ale dyrekcja nie krępuje zupełnie lekarzy w stosowaniu się do nich.** Dyrekcja zaznaczyła w tem wyjaśnieniu, że **traktuje kontyngenty tylko jako wytyczne,** jeśli jednak lekarz uzna, że konieczne jest dla zdrowia pacjenta inne lekarstwo — **ma je prawo zapisać.**

Tymczasem w dniu wczorajszym **przedłożono nam dokumenty:** urzędowe pisma ubezpieczalni, podpisane zarówno przez dyrektora jak i przez naczelnego lekarza, a skierowane do kilku lekarzy ordynujących w ubezpieczalni społecznej. I z dokumentów tych wynika, że **ponieważ lekarze ci**

PRZEKROCZYLI KONTYNGENTY,

zapisali chorym lekarstwa, jakie nie przewidywał lekospis, dyrekcja potrąca te kwoty z uposażeń lekarskich.

Sprawą tą winna się jaknajrychlej zainteresować Izba Lekarska.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi naszemu nieodżałowanemu mężowi i ojcu

B. P.

MAKSYMILJANOWI KERNBAUMOWI

lub w inny sposób okazali nam swe współczucie w naszej bolesnej stracie, a w szczególności pp. prezesowi **Drowi Juljuszowi Bornetowi i Mieczysławowi Hertzowi** za serdeczne słowa uznania, wypowiedziane nad grobem, **Zarządowi Miejskiemu** za okazane dowody pamięci, **Towarzystwu Chesed Weemes** za gorące zajęcie się pogrzebem oraz Straży Ogniowej Widzewskiej Manufaktury za utrzymanie wzorowego porządku, składamy tą drogą nasze serdeczne podziękowanie.

55-2 RODZINA.

Kiedy lokator może zmniejszyć komorne
Ciekawe orzeczenie Sądu Najwyższego

Warszawa, 6 stycznia.

Ciekawe orzeczenie zapadło w Sądzie Najwyższym w sporze lokatora z właścicielem domu na tle niedokonania remontu mieszkania przez gospodarza. W lokalu zepsuł się dawno **nieremontowany piec kuchenny i kuchnia nie nadawała się do użytku.** Ponieważ gospodarz odmówił naprawy pieca, lokator musiał wraz z rodziną stołować się w restauracji.

Lokator wystąpił na drogę sądową, żądając kosztów, poniesionych wskutek nadmiernych wydatków na utrzymanie domu, Sąd powództwo oddalił, uważając, że gospodarz musi dokonać remontu dopiero wówczas, gdy biegły na rozprawie sądowej orzeknie, iż remont jest konieczny.

Natomiast lokator w razie braków w urządzeniu mieszkania, powstałych z winy gospodarza domu, **wolny jest od uiszczenia czynszu mieszkaniowego w tej mierze, w jakiej została zmniejszona użyteczność lokalu przez cały czas trwania tej nieużyteczności.**

Zjazd żydów-uczestników walk
o niepodległość Polski

Warszawa, 6 stycznia.

Wczoraj w lokalu zrzeszenia lekarzy przy ul. Królewskiej 23 rozpoczął swe obrady drugi walny zjazd delegatów związku żydów, uczestników walk o niepodległość Polski.

Zjazd zagaił prezes związku Leon Bregman, który na wstępie wezwał obecnych do uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Zjazd uchwalił wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, do p. generalnego inspektora sił zbrojnych gen. dyw. E. Śmigłego-Rydza, do p. prezesa rady ministrów M. Zyndram - Kościałkowskiego i do p. ministra spraw wojskowych gen. dyw. T. Kasprzyckiego.

Ze sprawozdania wynika, że związek Żydów uczestników walk o niepodległość Poslki liczy **5 tys. członków,** zorganizowanych w 65 oddziałach.

O godz. 18-ej w sali rady miejskiej odbyło się uroczyste posiedzenie zjazdu, na którem obecni byli m. in.: pierwszy **wicemin. spraw wojskowych gen. Głuchowski, wicemin. spraw wewnętrznych p. Kawecki, dyrektor departamentu politycznego w min. spraw wewnętrznych p. Paciorkowski, wicekomisarz rządu na m. st. Warszawę p. Jurgielewicz, dyrektor Stanisław J. Paprocki, prezes okręgu stołecznego federacji P. Z. O. O. — wiceprezydent m. st. Warszawy J. Ołpiński.**

Prezes L. Bregman, oddał na wstępie **hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego.** Następnie prezes Bregman po przywitaniu obecnych omówił działalność związku. Celem naszym — mówił prezes Bregman — jest zespolenie trzymiljonowej masy społeczeństwa żydowskiego z państwem polskiem. **Realizujemy te wskazania, które leżą w płaszczyźnie wspaniałej idei państwowej danej Rzeczypospolitej przez jej wielkiego budowniczego Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Stoimy zawsze do dyspozycji Rzeczypospolitej nietylko w momencie gdyby trzeba było bronić jej granic, ale i w codziennej żmudnej pracy.

Na zakończenie prezes Bregman wniósł okrzyk: **„Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska, Pan Prezydent Ignacy Mościcki, pan generalny inspektor sił zbrojnych Gen. Rydz-Śmigły niech żyją!" Okrzyk ten zebrani entuzjastycznie trzykrotnie powtórzyli.**

Następnie prezes Bregman odczytał depesze generalnego inspektora sił zbrojnych z życzeniami pomyślnych obrad.

Skolei zabrał głos pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. J. Głuchowski, który w przemówieniu swem podkreślił udział Żydów w walce o niepodległość Polski.

W imieniu federacji PZOO. przemawiał adwokat Jerzy Wroncki. Ostatni zabrał głos prezes M. Friede.

Rialto IV tydzień rekordowego powodzenia **Księżniczka Czardasza** z Martą Eggert
Ceny zniżone na wszystkie seanse od **Zł. 1.0**



Gruźlica płuc

jest nieubłagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosują p. p. Lekarze **„Balsam Trikolan-Age"**, który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel.

Co pasażerowie pozostawili w tramwajach
w ubiegłym miesiącu

Jak nas informują wydział ruchu K. E. Ł. podług sporządzonej statystyki znalezionych przedmiotów w tramwajach łódzkich roztargnieni pasażerowie pozostawili w wagonach następujące przedmioty: 18 portmonetek, 23 pary rękawiczek, 14 parasoli, jedną paczkę brudnej bielizny, jedną czapkę kąpielową, książkę do modlitwy, 3 paczki papieru, 2 szaliki zeszyte, jedno ubranie gimnastyczne, 3 pary okularów, jeden dowód Stowarzyszenia Budowy Szkół Powszechnych, 10 par skarpetek, paczkę kawy, 4 laski, bloczek na zamówienia, 5 teczek, 3 pary trzewików sportowych, książkę żydowską, 7 sakiewek damskich, 2 fartuchy, tekę z mapami, 3 scyzoryki, 5 par kaloszy, bluzę robotniczą, stare spodnie, jeden weksel, małą teczkę do śniadania, blachę, abonament tramwajowy, los loteryjny, małą walizeczkę podróżną, 4 pary chusteczek do nosa, nuty i papier, dywizka od zegarka, 10 książeczek, jeden kosz, trzewiki, buty, trzewik dziecięcy, ubrania dziecięce, pończochy, paczkę szpulek, jedną czapkę żołnierską, 3 wieczne pióra, próbki bawełniane, pastę do zębów Kalodont, zapalniczkę i kawał żelaza. Rzeczy nieodebrane do 1-go lutego oddane zostaną towarzystwom filantropijnym. (p)

Nasz reporter zanotował:

Bris Wilhelm, zam. przy ul. Błękitnej Nr. 8, uległ przed bramą swego domu atakowi serca. Jeszcze przed przybyciem karetki pogotowia Bris zmarł. Zwłoki odwieziono do prosektorjum miejskiego.

***

30-letni Józef Kuźminek, tkacz z zawodu (Blacharska 8), uderzony został tępem narzędziem. Doznał on licznych obrażeń głowy. Pogotowie miejskie po opatrzeniu rannego pozostawiło go na miejscu.

***

34-letni Józef Kalicki, bez stałego miejsca zamieszkania, przez nieznanego sprawcę uderzony został nożem w ramię i głowę. Pogotowie miejskie opatrzyło pobitego.

***

8-letnia Anna Ptaszyńska, bezrobotna i bezdomna, przed bramą domu przy ulicy Andrzeja Nr. 7 zasłabła z głodu. Pogotowie miejskie odwiozło ją do szpitala Zapasowego.

***

Przy ul. Błękitnej 8 (Chojny) padł na ziemię 74-letni Wilhelm Bryś zamieszkały na wymienionej posesji. Nim przybyła pomoc Bryś zmarł. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon wskutek ataku sercowego.

***

W bramie domu przy ulicy Ogrodowej 22 napiła się większej dozy jodyny w celach samobójczych 34-letnia Stefanja Kucharczyk, vel Łęczyńska, bezdomna i bezrobotna. Desperatce udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku był brak środków do życia i dachu nad głową.

W bramie domu przy ulicy Zgierskiej 21 usiłował popełnić samobójstwo przez zażycie większej dozy sublimatu 42-letni Feliks Pokora, mieszkaniec miasta Kielc. Do desperata wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego udzielił choremu pierwszej pomocy i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala Zapasowego. Powodem rozpaczliwego kroku była nędza.

DENTOLIN KARPIŃSKIEGO

PASTA DO ZĘBÓW, która wprawdzie nie zastąpi lekarza - dentysty, ale natomiast zapewnia gruntowne wyczyszczenie zębów i odświeżenie jamy ustnej, jest DENTOLIN KARPIŃSKIEGO

NOWY INFORMATOR SĄDOWY.

W tych dniach ukaże się Informator Sądowy na rok 1936, zawierający szczegółowe informacje dotyczące rozmieszczenia Sądów i Prokuratury Łódzkiego Okręgu Sądowego, kancelaryj notarjalnych, hipotecznych, adwokackich, aplikantów adwokackich, obrońców, tłumaczów przysięgłych, biegłych sądowych, oraz spis ulic nowoprzemianowanych, spis Komisarjatów Policji Państwowej m. Łodzi i spis alfabetyczny miast, osad i gmin tutejszego Okręgu Sądowego.

Wydawcy szczególną uwagę zwrócili na podział m. Łodzi na rewiry komornikowskie, zupełnie odmienny od dotychczasowego i obowiązujący od dnia 1 stycznia 1936 r. Dział ten w Informatorze ujęty został w sposób jaknajbardziej przejrzysty.

Specjalny dział Informatora poświęcony jest podziałowi m. Łodzi na poszczególne sekcje Oddziału Cywilnego Sądu Grodzkiego w Łodzi.

WSZYSTKO
co widzieliście dotychczas
ZBLEDNIE
wobec najwspanialszego arcydzieła niesamowitości i grozy.
GABINET FIGUR WOSKOWYCH
Pierwszy film w naturalnych kolorach
już jutro
w kinie
„CASINO"



NATURALNA
VICHY-CELESTINS
JEST IDEALNĄ WODĄ STOŁOWĄ I KURACYJNĄ
ZE ZNAKIEM VICHY ETAT

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

WTOREK, dnia 7 stycznia 1936 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie: o godz 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55—8.00 Parę informacyj. 8.00—11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15 Dziennik poranny. 12.15—13.00 Koncert w wykonaniu zespołu Stromberga i Kaczyńskiego. 13.00—13.25 „Ze wspomnień o Moniuszce" (płyty). 13.25—13.30 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—13.35 Z rynku pracy. 13.35—14.30 Muzyka lekka (płyty). 14.30—15.12 Przerwa.

15.12—15 15: Przegląd giełdowy łódzki.
15 15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim.
15 20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski.
15.30—16.00 Piosenki i melodje w wykonaniu Antoniego Irzykowskiego (baryton) i Wiktora Tychowskiego (gitara).
16.00—16.15 Skrzynka P. K. O.
16.15—16.45 Koncert Orkiestry Reprezntacyjnej 36 p. p. pod dyr. por. Antoniego Chrapczyńskiego.
16.45—17.00 Cała Polska śpiewa — audycję poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski.
17.00—17.15 „Wielkie i drobne wynalazki" — „Płynny węgiel" — odczyt wygłosi Józef Lewoń (z Wilna).
17.15—18.30 Koncert w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota z udziałem Ludwika Orlan-Chłoniewskiego (śpiew). W przerwie Encyklopedja mówiona — pogadanka inż. Stanisława Broniewskiego (Kraków).
18.30—18.40 „Rozmowy z radjosłuchaczami" — przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz.
18.40—18.45 O wszystkiem potroszku.
18.45—19.10 Modne piosenki (płyty).
19.10—19.20 Zapowiedź programu na dzień następny.
19.20—19.35 Koncert reklamowy.
19.35—19.40 Łódzkie wiadomości sportowe.
19.40—19.50 Wiadomości sportowe ogólne.
19.50—20.00 Monolog.
20.00—20.10 Pogadanka aktualna.
20.10—20.50 „Wesele miechowskie" — audycja regjonalna z Krakowa.
20.50—21.00 Dziennik wieczorny.
21.00—21.05 Obrazki z Polski Współczesnej.
21.05—22.05 Transmisja z Konserwatorjum Warszawskiego. Koncert Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki. Wykonawcy: Orkiestra Kameralna Stowarzyszenia pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego, Aniela Szlemińska — śpiew, Janina Wysocka-Ochlewska — klawesyn.
22.05—22.30 „Odgłosy Abisynji" (reportaż z oryginalnych płyt abisyńskich powtórzenie).
22.30—22.45 „Jakie czynniki mogą wpływać na płeć potomstwa" — pogadanka dla lekarzy wygłosi dr. med. Witold Sylwanowicz (z Wilna).
22.45—23.00 „Łódzkie Minuty Literackie". —
23.00—23.05 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.
23.05—23.30 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Godz. 20.00 LENINGRAD. Koncert symf. 20.05 RYGA. Muzyka klasyczna. 20.10 FRANKFURT. „Wolny strzelec" opera Webera. 20.15 ANGLJA (Reg. Pr.). Muzyka taneczna. 20.20 BUKARESZT. Koncert symfoniczny. 20.35 WIEDEŃ. „Przegląd przebojów". 20.35 RZYM „La casa innamorata", operetka Lombarda. 20.35 MEDJOLAN. „Dybuk" opera Lodovico Rocca. 20.45 SZTOKHOLM. Melodje operowe.

Godz. 21.00 ANGLJA (Reg. Pr.). Koncert symf. z Queen's Hallu z udz. pianisty Beli Bartóka. 21.15 OSLO Koncert orkiestrowy. 21.15 KOSZYCE. Koncert radjoork. 21.20 BRUKSELA franc. Koncert muzyki religijnej. 21.25 MONACHJUM. Koncert rozrywkowy. 21.30 PARIS P. T. T. „Borys Godunow", opera Mussorgskiego (akt II i IV).

Godz. 23.05 KOPENHAGA. Muzyka tan. 23.20 ANGLJA (Nat. Pr.). Koncert radjoorkiestry. 23.20 WIEDEŃ. Muzyka tan. 23.40 ANGLJA (Reg. Pr.). Muzyka taneczna. 23.45 RADIO PARIS. Muzyka tan.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek, o godz. 7,30 wiecz. oraz w środę i czwartek o godz. 8,30 wiecz. przebój Kirszona „Przedziwny stop". Ceny zniżone.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

We wtorek, dnia 7 bm. i dni następnych premjera doskonałej komedji w 3 akt. St. Kiedrzyńskiego p. t. „Oczy księżniczki Fathmy" w reżyserji p. Marjana Bieleckiego. Udział biorą pp. Hryniewicz - Winklerowa, Liebek - Kwaśniewska, Zielińska, Bielecki, dyr. Winkler i in.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, we wtorek, o godz. 9-ej wieczorem dane będzie wielkie widowisko palestyńskie cieszące się niebywałem powodzeniem p. t. „Tel-Awiw".

Z ŁÓDZKIEGO ŻYDOWSKIEGO TOWARZYSTWA OCHRONY KBOIET.

Komisja Sędziowska Komitetu Wystawy p. n. „Opieka nad Dzieckiem i Młodzieżą w Łodzi i województwie łódzkiem" przyznała Łódzkiemu Żydowskiemu Towarzystwu Ochrony Kobiet odznaczenie honorowe w formie Listu Pochwalnego za udział w Wystawie i dotychczasową działalność na polu opieki społecznej.

PO PRACY — DO „TABARINU"!

Po pracy wszyscy udadzą się dziś do „Tabarinu", aby wesoło spędzić czas i zapomnieć o codziennych kłopotach i troskach.

Czeka nas ochocza zabawa. Ujrzymy doskonały program, którego sensacją jest Varia Laska, znakomita śpiewaczka. Czaruje ona swym pięknym głosem. Zachwyca nas swemi włoskiemi, hiszpańskiemi i cygańskiemi piosenkami. Akompanjuje sobie sama na gitarze.

Spodobają nam się także występy duetu mulatów Kent i Maxya, będącego drugą atrakcją programu. Duet ten popisuje się w śpiewno-tanecznym repertuarze i wzbudza zachwyt wśród publiczności.

Tancerka węgierska Suzy D'Ewy odtwarza kilka bardzo dobrych tańców, a polska tancerka Mira Mill. święci triumfy w swych żywych numerach.

W przerwach między numerami publiczność spędza czas na tańcu, do którego przygrywa doborowa orkiestra Weinrota, grająca na pięknie oświetlonym parkiecie.

Dziś o 5.15 fajf z pełnym programem artystycznym.

Ceny przystępne, kuchnia smaczna. Piwnice zasilone baterjami win i szlachetnych trunków.

SALA FILHARMONJI. — Telefon 213-84.
GOŚĆ SOWIECKI w ŁODZI
W środę, dnia 8 bm. o godz. 8,30 wiecz.
Tylko jeden raz koncertuje
SOWIECKI
fenomenalny skrzypek światowej sławy
Dawid OJSTRACH
laureat Międz. Konk. Skrzypc. im. H. Wieniawskiego oraz konkursów wszechsowieckich.
Bilety w cenie od 1,— zł sprzedaje kasa Filharmonji.

EUROPA
Pocz. 4, 6, 8, 10.
Raj na ziemi
Najweselsza komedja wiedeńska

CASINO
Pocz. 4, 6, 8, 10.
Dziś po raz ostatni!
MANEWRY MIŁOSNE
Ceny znacznie zniżone!
Na wszystkie miejsca i seanse
od 1 zł. 09 gr.

Najpotężniejsze arcydzieło literatury rosyjskiej
ZBRODNIA i KARA
DOSTOJEWSKIEGO
Wkrótce na ekranie Kina „Europa"

Błędny rycerz oceanu

Henryk Żeglarz — znakomity poprzednik Nansena, Amundsena i Byrda

Wśród legendarnych i historycznych postaci, pasjonujących wyobraźnię młodzieży w każdem ludzkiem pokoleniu, jedno z czołowych miejsc zajmują postacie słynnych **żeglarzy-odkrywców.** Młodzieńcze marzenia o roli żeglarza-odkrywcy są stare jak świat i wiecznie aktualne, spotyka się w nich we wspólnem zrozumieniu młodzież grecka z czasów Peryklesa z młodzieżą amerykańską z czasów Edisona.

I niema w tem nic dziwnego, gdyż powołanie żeglarza-odkrywcy łączy w sobie aż kilka najpiękniejszych i najmocniej działających na fantazję młodzieńczą powołań. Żeglarz-odkrywca jest to równocześnie **błędny rycerz i uczony badacz,** nieustraszony sportowiec i romantyczny marzyciel.

Życiorysowi jednego z pierwszych i najznakomitszych **poprzedników Nansena i Amundsena, Byrda i Allain'a Gerbault, poświęcamy niniejszy feljeton.**

Na imię miał Henryk, urodził się w roku 1394, umarł w roku 1460, **był synem króla portugalskiego Jana I,** od dziecinnych lat opętany był marzeniem o odkrywczych podróżach morskich i żeglarskimi swoimi czynami otworzył nową erę w dziejach ludzkości, erę wielkich odkryć morskich, stając się wielkim i godnym poprzednikiem Kolumba, Vasco de Gamy i Magellana.

Ojciec jego, Jan I, marzył o uczynieniu z syna wielkiego wojownika. Po wyswobodzeniu swego kraju spod jarzma bastylskiego, zorganizował on w roku 1415 wyprawę do Afryki, celem zdobycia Centy i wyzwolenia mnogich chrześcijan, jęczących w niewoli barbarzyńskiej, i zabrał ze sobą na tę wyprawę syna, aby go kształcić w rzemiośle wojennem.

Czyny wojenne młodego Henryka były tak dzielne, że ojciec na polu walki **pasował go na rycerza,** a papież i cesarz Zygmunt zwrócili się do niego, powierzając mu **dowództwo w swych armjach.**

Ale Henryk odrzucił te kuszące oferty. Nie nęciło go rzemiosło wojenne, podobnie jak nie nęciło go wino, gra i wdzięki kobiece. Wszystkie swoje tęsknoty skoncentrował on w jednym kierunku, w kierunku: — **oceanu.**

Natychmiast po powrocie z wyprawy wojennej do Afryki, Henryk wybudował sobie rezydencję na nagiej, otoczonej morkiemi falami, skale na wschód od przylądka Świętego Wincentego i zagłębił on się na długie miesiące w studjowaniu nielicznych jeszcze w cwych czasach i jakże niedokładnych rzy a następnie przystąpił do realnej, zdobywczej pracy.
map oraz sprawozdań dawnych żegla-

Od owego czasu przez zgóra 40 lat z dziwacznej siedziby księcia-żeglarza miały wyruszać w świat wszystkie morskie ekspedycje portugalskie, rozsławiając imię tego małego kraju po całym świecie.

Pewnym czynem Henryka było stworzenie w swej rezydencji **wielkiego obserwatorjum,** pierwszego na ziemi portugalskiej, oraz uczelni, którą nazwalibyśmy dziś instytutem oceanograficznym, a w której nieliczni mnisi i laicy ramię w ramię pracowali nad rozszerzaniem ludzkiej wiedzy o oceanach.

Na lewo od siedziby książęcej, w małej zatoce, powstały **warsztaty okrętowe, dzień i noc pracujące przy budowie i ekwipowaniu oceanicznych żaglowców.** Do warsztatów tych napływali z całego świata uczeni i awanturnicy, tworząc załogi okrętowe do mających nastąpić wypraw odkrywczych. Dopiero po trzech latach wytężonej pracy w swej rezydencji, Henryk Żeglarz wyruszył po raz pierwszy w podróż... **w nieznane.**

Aby móc zdać sobie sprawę z wyczynów Henryka, trzeba przedtem uświadomić sobie, że żeglarstwo i wiedza podróżnicza były jeszcze wówczas w powijakach. Nieznana była jeszcze morska droga do Indji. Środkowa i południowa Afryka była **krajem nierealnych baśni.** Ani jeden z najodważniejszych żeglarzy nie zdołał przekroczyć linji przylądka Bojador na 26°8 stopniu szerokości, a jednocześnie panował powszechnie przesąd, że **każdy biały, któryby się zapuścił dalej na południe, zostałby przemieniony w murzyna.**

Ale Henryk Żeglarz nie zważał na przesądy i nic nie mogło mu stanąć na przeszkodzie do realizowania młodzieńczych marzeń.

Pierwsza jego wyprawa morska **w roku 1418 zakończyła się odkryciem a następnie kolonizacją wyspy Madery.**

A po tej pierwszej wyprawie szły jedna za drugą przez długie 40 lat, przyczem każda przynosiła jakieś **nowe sukcesy i odkrycia, wytyczając** nowe drogi morskie i wyrysowując na mapie świata coraz dalsze odcinki **zachodniego wybrzeża Afryki, poprzez Przylądek Zielony, Sierra Leone i Senegal aż do Rio Grande.**

Całe życie Henryka Żeglarza to jedna wielka wyprawa morska, zapoczątkowana w roku 1418 a zakończona w listopadzie roku 1460 śmiercią niestrudzonego odkrywcy. Zmarł on w swej skalistej rezydencji portowej, zmarł bezpotomnie, ale zostawił po sobie uczniów wśród których najsławniejsi: **Pedro de Cintra, Fernas Gomez, Fernando Po i Barthelemy Diaz** prowadzili dalej rozpoczęte przez niego dzieła, a ostatniemu z nich udało się dotrzeć aż do Przylądka Dobrej Nadziei i w ten sposób dokończyć dzieła odkrycia zachodniego brzegu afrykańskiego.

Henryk Żeglarz, umierając, zostawił skarb państwa portugalskiego rozpaczliwie zadłużony, ale pieniądze, które wydał, nie zostały roztrwonione napróżno ani pod względem materjalnym ani pod względem moralnym, albowiem handel portugalski zajął dzięki niemu pierwsze miejsce a sława portugalskich żeglarzy-odkrywców okryła chwałą cały naród.

I jeszcze jedno zostawił po sobie Henryk Żeglarz: zostawił piękny przykład dla młodych zapaleńców wszystkich narodów świata i wszystkich pokoleń ludzkości.



Zwycięstwo koszykarzy poznańskich

w międzymiastowym czwórmeczu koszykówki

Dużem zainteresowaniem cieszył się międzymiastowy czwórmecz koszykówki męskiej. Jak było do przewidzenia, zawody wszystkie należały do intersujących, przyczem najładniej wypadło spotkanie Warszawy z Krakowem. Rewja koszykarzy wykazała naogół równy poziom reprezentowany przez poszczególne miasta. Nie znaczy to jednak, byśmy nie przyznali wyższości Poznaniowi nad Krakowem Warszawą czy Łodzią. Kolejność ta została również zachowana po turnieju. Zwycięstwa przypadły faworytom, jedynie Łódź niezasłużenie poniosła klęskę w meczu z Warszawą. Błędem było mianowicie zmienienie jednej „piątki" łodzian na drugą, co się zemściło w końcowym wyniku.

Sędziowanie stało tym razem na wysokim poziomie. Jedynie podczas meczu Łodzi z Warszawą naskutek interwencji kierownika zespołu stołecznego, delegat P.Z.G.S. p. Szeremeta zmienił sędziego.

Najlepiej wypadli podczas turnieju następujący zawodnicy: Kasprzak, Różycki (Poznań), Stok, Zdzisłowski, Andrzejewski (Kraków), Zgliński, Andrzejewski (Warszawa) oraz Pilc (Łódź).

Przed zawodami, wszystkie cztery drużyny powitał prezes Ł.O.Z.G.S. p. dr. Grabowski. Okrzyki drużyn na cześć organizatorów, gospodarzy oraz gości zakończyły oficjalną cześć imprezy.

Poza meczami koszykówki męskiej, odbył się w niedzielę mecz koszykówki żeńskiej o puhar P.Z.G.S. **IKP — ŁKS 17:7 (12:3).**

Zespół fabryczny wystąpił z Sommerówną. ŁKS grał słabo, zwłaszcza Jeżewiczówna. Punkty dla IKP uzyskały: Gruszczyńska (8), Sommerówna (4), Głażewska (3), Nawrocka (2), zaś dla ŁKS: Zdzienicka (4), Jeżewiczówna (2) i Gapińska (1). Sędziował p. Bielecki.

Zwycięstwem tem zapewnił sobie IKP udział w finałowych rozgrywkach.

W poniedziałek odbyły się dwa mecze siatkówki: panowie: ŁKS — SKS walczyli na remis 1:1, zaś panie z HKS pokonały ŁKS w stosunku 2:0.

Przebieg czwórmeczu przedstawia się następująco:

Kraków — Poznań 27:31 (10:22).

Początkowo lepsza gra Krakowa przynosi mu prowadzenie, pewniej natomiast przeważa Poznań, który też ostatecznie zasłużenie wygrywa.

Punkty dla Poznania uzyskali: Grzechowiak (8), Różycki (9), Patrzykąt (4), Kasprzak (4), Łoj (6), natomiast dla Krakowa: Michalski (1), Stok (18), Miodowski (4), Zdzisławski (4).

Sędziowali pp.: Kościelski i Węgierski.

Łódź — Warszawa 25:27 (16:14).

Łódź prowadzi 6:1, następnie ulega stolicy 7:10 żeby do przerwy prowadzić 16:14. Drugi garnitur Łodzi nie zdobył ani jednego punktu, za to Warszawa nadrobiła utracone punkty, a nawet prowadziła różnicą kilku koszy. Dopiero później pierwszy garnitur Łodzi zaczął poprawiać wyniki, lecz czasu już nie miał na wygranie zawodów.

Punkty dla stolicy uzyskali: Gregołajtis (9), Lutz (1), Ałaszewski (7), Zgliński (6), Kowalski (1), Bednarek (2), zaś dla Łodzi: Pilc (14), Przygoński (4), Zalasiewicz (3), Owczarek (2) i Rybarczyk (1).

Sędziowali pp. Łuchniak, Kościelski i Górnicki.

Poznań — Łódź 29:20 (17:9).

Poznań grał bezwzględnie lepiej i zwyciężył zasłużenie.

Punkty dla zwycięzcy uzyskali: Grzechowiak (7), Elbanowski, Różycki i Kasprzak (po 6), oraz: Szymura (4); dla Łodzi: Pilc (5), Zalasiewicz (4), Owczarek (6), Kopczyński i Przygoński (po 2) i Bujnowicz (1).

Sędziowali pp. Poroszewski i Szeremeta.

Kraków — Warszawa 35:31 (15:12).

Zawody stały na b. wysokim poziomie i należały do niezwykle interesujących. Zwyciężył Kraków dzieki umiejętnej zmianie zawodników oraz skutecznym rzutom Barana.

Punkty dla Krakowa zdobyli: Zdzisławski (14), Stok (8), Miodowski (6), Baran (4), Andrzejewski (2) i Szostak (1); dla Warszawy: Zgliński (12), Bednarek (4), Ałaszewski (2), Gregołajtis (5), Lutz (2), Nowakowski (2), Kruszewski (1) i Grzel (3).

Sędziowali pp. Łuchniak i Kościelski.

Warszawa — Poznań 24:32 (13:16).

Zasłużone zwycięstwo Poznania, który ani na moment nie pozwolił przeciwnikowi prowadzić.

Punkty dla Poznania zdobyli: Grzechowiak (8), Różycki (17), Patrzykąt (5), Łój (2), dla Warszawy: Zgliński (6), Ałaszewski (4), Gregołajtis (8), Lutz (1) i Nowakowski (5).

Sędziowali pp. Kościelski i Węgierski.

Kraków — Łódź 36:29 (26:16).

Łódź zdołała w pierwszych minutach meczu prowadzić 8:3, lecz później przeciwnik nietylko wyrównał ale do przerwy prowadził z różnica 10 pkt.

Po przerwie Kraków prowadził 29:17. Ostateczny wynik brzmiał 36:29 dla Warszawy.

Łódź walczyła ambitnie lecz musiała skapitulować przed lepsza techniką i kondycją fizyczną gości.

Punkty dla Krakowa uzyskali: Michalski (2), Miodowski (4), Stok (8), Zdzisławski (12), Andrzejewski (2), Baran (5) i Renc (3); dla Łodzi: Pilc (16), Rybarczyk (2), Owczarek (3), Zalasiewicz (7) i Bujnowicz (1).

Sędziowali pp. Poroszewski i Szeremeta.

Pierwsze miejsce w turnieju zajął Poznań przed Krakowem.

Polak głównym sędzią

na mistrzostwach łyżwiarskich świata

W dniu 1 i 2 lutego odbędą się w Sztokholmie pierwsze oficjalne mistrzostwa łyżwiarskie świata pań w jeździe szybkiej. Na zawody te międzynarodowa federacja łyżwiarska zaprosiła w charakterze sędziego głównego prezesa Polskiego Związku Łyżwiarskiego inż. Edwarda Nehringa.

To zaszczytne wyróżnienie jest dowodem wielkiego uznania dla Polski za wieloletnią i uwieńczoną pomyślnemi rezultatami działalność inż. Nehringa na polu rozwoju łyżwiarstwa światowego.

Zwycięstwo i porażka

szablistów Legji w Łodzi

W niedzielę bawiła w Łodzi drużyna szermiercza warszawskiej Legji, która rozegrała w lokalu PKS-u przy ul. Żeromskiego towarzyskie mecze szermiercze na szable z Policyjnym Klubem Sportowym i WKS-em. Mecz Legji z PKS-em zakończył się zwycięstwem Legji w stosunku 12:4, zaś mecz z WKS wygrali łodzianie 9:7.

Sokół bez Misiurewicza

zwycięża w Warszawie C.W.S. 11:5

W przeciwieństwie do wczorajszych zawodów bokserskich Sokół zaprezentował bardzo dobry boks. Wszyscy zawodnicy wykazali dobrą szkołę poznańską i świetne przygotowanie przez Majchrzyckiego.

Ze specjalnem zainteresowaniem oczekiwaliśmy startu Gorączniaka w wadze muszej. Niestety nie usprawiedliwił on pokładanych w nim nadziei i był jednym z najsłabszych punktów drużyny poznańskiej. Na dodatek został jeszcze w walce z Wieczorkiem unieszkodliwiony na dłuższy czas. W trzeciej rundzie obaj zawodnicy zderzyli się i Wieczorek wybił przeciwnikowi cztery zęby, co zmusiło Gorączniaka do poddania się. Przez dwie pierwsze rundy Gorączniak daleko zaawansowany technicznie, był jednak fizycznie słabym przeciwnikiem dla warszawianina.

W wadze koguciej Janowczyk (Sokół) wygrał z Szybowskim. Przez pierwszą rundę trudno mu było „wpaść w uderzenie". Dopiero w następnych dwuch doskonale kontruje i powiększa tempo. Szybowski broni się trzymaniem za co otrzymał dwa napomnienia. Wygrał wysoko na punkty Janowczyk.

Najładniejszą walką dnia było spotkanie w wadze piórkowej Pela — Śmiech. Pela w szybkich akcjach ma ciągle inicjatywę w swoich rękach i bije niespotykanymi już w Polsce doskonałymi prostymi obu rąk. Śmiech spokojny, ale ustępował przeciwnikowi. Sędziowie uznali walkę za nierozstrzygniętą, co wyraźnie krzywdzi Pelę.

W wadze lekkiej Łambryszczak (Sokół) po dość nieefektownej walce wygrał z Dołeckim. Warszawianin był w drugiej rundzie na deskach trzeciej jednak zdołał przyjść do siebie i nawet zdobył tę rundę.

W wadze półśredniej Dankowski miał nadwagę i stracił dwa punkty walkowerem. W towarzyskiem spotkaniu z Gałką uległ mu również.

W wadze średniej zażarte spotkanie stoczyli Rogowski i Stecki. Początkowo przeważał Rogowski. Druga runda należy do warszawianina. W trzeciej obaj pozbawieni sił, wytrwali jednak do końca. Wygrał Rogowski.

W wadze półciężkiej Przybylski pokonał przez KO w trzeciej rundzie Lisowskiego, który sześć razy skolei we wszystkich trzech rundach znalazł się na ziemi. W wadze ciężkiej zastępujący Tilgnera Klimecki, zmusił Łagiewskiego do poddania się w trzeciej rundzie. Klimecki zaprezentował doskonały boks i zdaje się będzie godnym następcą siłacza w tej wadze, podczas gdy Łagiewski zupełnie prymitywniy do występów w ringu się nie nadawał.

Drużyna poznańska przybyła w rezerwowym składzie bez Tilgnera i Misiurewicza.

Skoda — Warta 12:4

Wysokocyfrowa porażka krzywdzi bokserów warszawskich

W niedzielę wieczorem rozegrany został w Poznaniu mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy warszawską Skodą a poznańską Wartą. Spotkanie to zakończyło się zasłużonem, lecz zbyt wysokiem zwycięstwem Warty w stosunku 12:4. Największą niespodzianką zawodów była wysoka przegrana Kozłowskiego w walce z młodym zawodnikiem Warty Voigtem.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Koziołek (W) znokautował w drugiej rundzie Fusiniego.

W wadze koguciej oczekiwane z wielkiem zainteresowaniem spotkanie Sobkowiaka (W) z Czortkiem zakończyło się remisowo. Walka była nieciekawa, mimo że była prowadzona w ostrem tempie. Czortek nie wykazał swej zwykłej formy jednak zasłużył na zwycięstwo.

W wadze piórkowej największą niespodziankę sprawił młody zawodnik Warty Voigt, który zastąpił chorego Rogalskiego. Słabo walczący Kozłowski ustępował znacznie swemu przeciwnikowi, który nietylko bronił się skutecznie, lecz przechodząc do ataku przeważał znacznie i niewiele brakowało, a Kozłowski byłby znokautowany. Począwszy zresztą od drugiej rundy Kozłowski był groggy.

W lekkiej Kajnar (W) zremisował z Bąkowskim. Przez dwie rundy nieznacz na przewagę miał Kajnar. Trzecia runda była wyrównana, dopiero w czwartej — piękny finisz Bąkowskiego zapewnia mu wynik remisowy.

W półśredniej najładniejszą walkę wieczoru stoczyli Sipiński (W) i Seweryniak. Sipiński walczył znacznie lepiej, riż przed tygodniem w Warszawie i atakując stale zapewnia sobie punktową przewagę. W ostatniej rundzie Seweryniak przeszedł do generalnego ataku, mając w tej rundzie przewagę. Wygrywa Sipiński.

W wadze średniej Pisarski (S) odniósł jedyne zwycięstwo dla Skody, bijąc wysoko na punkty Wolniakowskiego

W wadze półciężkiej Szymura (W) po brzydkiej walce pokonał nieznacznie Garsteckiego na punkty.

W wadze ciężkiej Piłat (W) zdobył dwa punkty walkowerem wobec niestawienia się przeciwnika.

Wysokie zwycięstwo bokserów

IKP nad IKB (Swiętochłowice)

Jak już doniósł wczorajszy „Express" rozegrany został w niedzielę w sali Filharmonji przy przepełnionej widowni mecz bokserski IKP — IKB o mistrzostwo drużynowe Polski, zakończony zwycięstwem łodzian w stosunku 12:4

W wadze muszej Szwed IKP) otrzymał walkower wskutek nadwagi Mrozka. W walce towarzyskiej wygrał przez techniczny nokaut w III-ej rundzie Mrozek. W wadze kog. Jarząbek (IKB) poknał na punkty Bartniaka (IKP) w wadze piórkowej Spodenkiewicz (IKP) wygrał pewnie z Pinta na punkty w wadze lekkiej Woźniakiewicz (IKP) pokonał Nawę, przez poddanie się tegoż w II-ej rundzie, w wadze półśredniej Taborek (IKP) po emocjonującej walce pokonał na punkty Świrka. w wadze średniej Chmielewski (IKP) zmusił do poddania się w II rundzie Piecha (IKB), w wadze półciężkiej Pietrzak (IKP) wypunktował Rzesika i w wadze ciężkiej Gwóźdź (IKB) pokonał na punkty Wurma. Sędziował w ringu p. Welt z Warszawy. Punktowali pp. Obst i Z. Derda.

Dwie porażki Goplanji

Kruscheender i Geyer zwyciężają gości po 9:7

Łódź, 6 stycznia.

Bokserzy inowrocławskiej Goplanji, którzy ulegli w identycznym stosunku 7:9 Kruszeenderowi i Geyerowi zaprezentowali boks na poziomie niezbyt wysokim, jednak walczyli ambitnie, odważnie i parli stale do ataku. Dyktowali oni walkom tempo, które łodzianie starali się utrzymać i dlatego poszczególne spotkania były żywe i ciekawe. Technicznie pięściarze Geyera przeważali i w sumie zasłużyli na minimalne zwycięstwo. Stosunek cyfrowy 9:7 na korzyść łodzian jest właściwy, jednak niestety znów musimy powrócić, acz z wielką niechęcią, do kwestji sędziowskiej. Nie obeszło się bowiem i tym razem bez skrzywdzenia paru zawodników Łuczak z Goplanji miał walkę z Gawinem pewnie wygraną, sędziowie ogłosili jednak werdykt wręcz odwrotny, a później chcąc widocznie naprawić błąd skrzywdzili Mirowskiego.

Z poszczególnych zawodników u zwycięzcy wyróżnił się przedewszystkiem Ostrowski, który znajduje się obecnie w b. dobrej formie. Pozatem dobrzy byli Wojciechowski i Mikołajczyk.

W Goplanji najlepiej spisali się Czajkowski, Łuczak i Puszczykowski.

Walki odbyły się w następującej kolejności:

W wadze muszej Czajkowski (Goplanja) pokonał zdecydowanie na punkty Usielskiego, nad którym górował wzrostem, długością ramion i wytrzymałością.

W wadze koguciej Łada (Goplanja) po zażartej walce zremisował z Augustowiczem.

W wadze piórkowej Wojciechowski (Geyer) po b. żywej walce pokonał na punkty Niemczyka. Inowrocławianin był szybki i ogromnie agresywny, lecz Wojciechowski trafiał daleko celniej i skuteczniej.

W wadze lekkiej Mikołajczyk (Geyer) omal nie znokautował Ziętka. Przez dwie rundy Ziętek odgryzał się b. energicznie, jednak w trzeciej zainkasował potężny cios i zwalił się do 9 na deski. Wstał z ledwością i dzięki gongowi uchronił się od k. o.

W wadze półśredniej Gawin pokonał niezasłużenie na punkty Łuczaka (Goplanja). Gawin trafił coprawda kilkakrotnie w szczękę Łuczaka, jednak w sumie miał walkę przegraną.

W wadze średniej Ostrowski (Geyer) zwyciężył wysoko na punkty Stubego II, którego bił jak worek treningowy.

W drugiej walce wagi średniej Ceglarski uzyskał niezasłużone zwycięstwo na punkty nad Mirowskim.

W wadze półciężkiej Puszczykowski (Gopl.) po paru sekundach znokautował Grajfa (Geyer).

Sędziował w ringu mało energicznie p. Wrocławski.

Pabjanice, 6 stycznia

W Pabjanciach odbył się w sali kina miejskiego w obecności 700 osób towarzyski mecz bokserski Kruszender—Goplanja (Inowrocław), który zakończył się zwycięstwem KE w stosunku 9 : 7.

Wyniki poszczególnych walk były następujące:

W wadze muszej Czajkowski (G) pokonał na punkty Gramborą (KE).

W wadze koguciej Łada (G) po ładnej walce zremisował z Rychterem (KE)

W wadze piórkowej Niemczyk (G) pokonał niezasłużenie na punkty Kubiaka (KE) Pierwsza i druga runda należały do pabjaniczanina i dopiero w 3-ej rundzie przeważał Niemczyk.

W wadze lekkiej Osieja (KE) pokonał po dramatycznym przebiegu walki na punkty Ziętka (G). W 1-ej rundzie obaj byli naprzemian do 8-iu na deskach w 2-ej rundzie Ziętek był na deskach do 6 i 4, tak że z ledwością trzymał się na nogach do końca walki.

W wadze półśredniej Kilański (KE) osiągnął zwycięstwo przez dyskwalifikację Łuczaka (G) w 1 rundzie za nieprawidłową walkę.

W wadze średniej Krawczyk (KE) pokonał wysoko na punkty Stubego II (G), który rozciął w 3-ej rundzie Krawczykowi brew. W drugiej parze wagi średniej Ceglarski (G) pokonał na punktyy Jeziorka (KE).

W wadze półciężkiej Kraszewski (KE) pokonał pewnie na punkty Puszczykowskiego (G).

Sędziował w ringu p. Czernik.

Warta pokonana w Berlinie

Kombinowany zespół niemiecki zwycięża 3:2 (2:0)

Berlin, 6 stycznia.

W niedzielę rozegrała Warta poznańska mecz piłkarski w Berlinie z kombinowanym zespołem, składającym się z zawodników Tenis Borussia i Blau-Weiss. Warta przemęczona długotrwałem tournée zaprezentowała się zupełnie słabo i nie mogła zaimponować formą. W pierwszej części gry, mimo przewagi Warty udaje się berlinczykom uzyskać dwie bramki możliwe do obrony.

Winę w obu wypadkach ponosi Fontowicz, który niepotrzebnie wybiegł z bramki.

Po zmianie stron gra Warta energiczniej, lecz napastnicy tak jak w pierwszej połowie za mało strzelają. Szerfkiemu udaje się wreszcie zdobyć bramkę, a w kilka minut później pada dla Warty drugi punkt z rzutu karnego.

Od tej chwili gra zaostrza się znacznie. Niemcy grają b. brutalnie na co sędzia nie reaguje. Ofiarą tej gry pada Ofierzyński, którego znoszą nieprzytomnego z boiska, a w kilka minut później gra Warta w dziewiątkę, gdyż z niewiadomych powodów sędzia wyklucza z boiska Szerfkiego.

Zdekompletowana Warta gra teraz bez serca i niemcy uzyskują jeszcze jedną bramkę, decydującą o ich zwycięstwie. Mecz pozostawił b. przykre wrażenie.

Wawel przegrywa w Warszawie

Chrostek remisuje z Rozenblumem

Rozegrany w Warszawie towarzyski mecz bokserski między Makkabi a krakowskim Wawelem, zakończył się, po ciekawym przebiegu, zwycięstwem Makabi w stosunku 10:6.

Mecz dostarczył kilka emocjonujących walk i wykazał dobrą formę pięściarzy Makabi. Wawel pozostawił w Warszawie dobre wrażenie, pomimo iż zawodnicy jego nie wykazali zbyt wysokiego poziomu.

W wadze muszej Jakubowicz (Makabi) pokonał przez techniczne k. o. w 3-ej rundzie Jerzego (W).

W wadze koguciej Rundstein (M) po wyrównanej walce pokonał Szczurka.

W wadze piórkowej Wnęk (Wawel) zremisował z Krawieckim (M).

W wadze lekkiej po najciekawszej i najbardziej emocjonującej walce meczu Rozenblum (Makabi) zremisował z Chrostkiem (W). Obaj pięściarze poszli na wymianę ciosów.

W wadze półśredniej Frodis (M) pokonał zdecydowanie na punkty Pancera (Wawel).

W wadze średniej Kolonko (W) z trudem pokonał Fuksa (M), który bił się bardzo ambitnie.

W wadze półciężkiej po dłuższej przerwie wystąpił Neuding (M), który w walce z Pieniążkiem (W) osiągnął wynik remisowy.

W wadze ciężkiej Stankiewicz (W) osiągnął wynik remisowy ze Steineisenem. (W).

IKP zwycięża

w Tomaszowie w meczu bokserskiw

W Tomaszowie odbył się w niedzielę mecz bokserski o puhar im. ś. p. Landecka między drugim zespołem IKP a drużyną Tom. Fabryki Szt. Jerw., który zakończył się zwycięstwem łodzian w stosunku 9:7.

Od wyniku tego meczu TFSJ wniosła odwołanie, gdyż w IKP walczył Popielaty, który brał poprzednio udział w meczu o mistrzostwo drużynowe Polski (co sprzeciwia się regulaminowi walk puharowych).

Poszczególne walki przyniosły następujące wyniki: w wadze muszej Popielaty (IKP) pokonał na punkty Warycha (TFSJ), w wadze koguciej Grabor (IKP) pokonał na punkty Wiśniewskiego (TFSJ), w wadze piórkowej Pietrasik (TFSJ) pokonał po najładniejszej walce meczu na punkty Bagrowskiego (IKP), w wadze lekkiej Kowalski (IKP) zremisował z Arndtem (TFSJ), w wadze półśredniej Adamski (TFSJ) pokonał na punkty Białeckiego (IKP), w wadze średniej Rumpel (IKP) pokonał przez techniczne k. o. Pala (TFSJ), w wadze półciężkiej Goździk (TFSJ) pokonał na punkty Webera (IKP) i w wadze ciężkiej Białecki (IKP) otrzymał punkty walkowerem, gdyż Wilamowski (TFSJ) wykazał niedobór wagi.

Gedanja pokonała

Schupo w stosunku 4:2

W meczu piłkarskim w Gdańsku tamtejsza Gedanja pokonała po ładnej grze drużynę Schupo w stosunku 4:2.

Nowy sukces

Zbyszko Cyganiewicza

Zbyszko Cyganiewicz odniósł nowy sukces. Walczył on w Barcelonie ze znanym atletą Umberto - Artino, którego położył na łopatki już w 13 minucie.

Mistrzostwa łyżwiarskie

Norwegji w jeździe szybkiej

W niedzielę rozpoczęły się w Oslo łyżwiarskie mistrzostwa Norwegji w jeździe szybkiej.

W biegu na 3000 mtr. zwyciężył Mathiesem w czasie 8:34,5, 3 sek. przed Staksrudem 8:37,9 sek. Czwarte miejsce zajął Carsten Christiansen — 8:48,5 sek.

W biegu łyżwiarskim o mistrzostwo Norwegji na 500 m. pierwsze miejsce zajął Engnestangen 44,1 sek. 2) Herry Heraldsen 44,5, 3) Georg Krog 44,8 sek. 4) Hugo Ngren 45 sek. 5) Staksrud 45,2 sek.

Porażka hokeistów berlińskich

Drużyna hinduskich hokeistów w Anglji pokonała w hokeju berlińskich akademików w stosunku 3:2 (1:0).

Tabela mistrzostw

drużynowych Polski w boksie

W tabeli zawodów o mistrzostwo drużynowe Polski w boksie prowadzi bezapelacyjnie poznańska Warta. Tabela przedstawia się następująco:

1) Warta	2	4	26:6
2) Skoda	2	2	14:18
3) I. K. P.	2	2	14:18
4) I. K. B.	2	0	10:22

Piłkarze Ruchu

zwyciężają

W dniu wczorajszym w meczach piłkarskich na Śląsku ligowy Ruch pokonał KS. Rybniki 6:1 (3:0), zaś AKS Chorzów zremisował z Czeladzkim KS 4:4 (0:3).

Aktualja sportowe

Doskonały pięściarz krakowskiego Wawelu Chrostek zamierza się przenieść do Warszawy i wstąpić do CWS.

— W Katowicach miał się odbyć mecz hokejowy między reprezentacją Śląska a reprezentacją Berlina, który jednak ze względu na zły stan sztucznego lodowiska został odwołany.

Pod znakiem zimowych igrzysk olimpijskich

Reprezentanci Norwegji. — Amerykanie jadą już do Garmisch. — Japonka najmłodszą olimpijką

Norwegja jest pierwszem państwem, które nadesłało imienne zgłoszenia swych zawodników na zimowe igrzyska olimpijskie do kombinacyj alpejskich. Nazwiska zawodników są następujące:

Christjansen, Per Fossum, Sverre Kolterund, Alf Konnigen, Johan Kvernberg, Sverre Lassen — Urdąhl, Birger i Zygmunt Ruud. Spośród wymienionych 8 zawodników najlepsi 4-ej startować będą w zawodach olimpijskich.

Ponadto wyznaczono cztery panie: Joanna Dybwad, Eli Petersen, Laila Nilsen, Nora Stroenstadt.

⁂

Reprezentacja Stanów Zjednoczonych na zimowe igrzyska olimpijskie opuściła wczoraj Nowy Jork i na okręcie „Manhattan" udała się w kierunku Hamburga.

Okręt wiezie 45 amerykańskich olimpijczyków.

⁂

W najbliższych dniach przybędzie do Garmisch Partenkirchen część zimowej japońskiej ekspedycji olimpijskiej.

W grupie tej znajdą się przedewszystkiem łyżwiarze, którzy jeszcze przed igrzyskami rozegrać mają w Europie szereg zawodów. Wśród przyjeżdżających teraz japońskich olimpijczyków znajduje się również drużyna hokeja lodowego, w skład której wchodzi następujących 18-tu graczy:

Hirano, Homma, Kinoshita, Shoji, Hayama, Kitsawa, Abo, Hara, Asakura, Nikame, Hiramoto, Umeza, Waku, Sudo Koyanagi, Ishikawa, Furuya, Fujino.

Japońska drużyna hokejowa zadebiutuje w Europie w dniach 14 i 15 stycznia we Lwowie.

W olimijskiej drużynie łyżwiarskiej Japonji znajduje się najmłodsza prawdo podobnie olimpijka, 11-letnia Inada, która startować będzie w jeździe figurowej.

⁂

W dniach 5 i 6 b. m. odbędą się w Helsingforsie krajowe zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej, które zdecydują definitywnie o zes tawieniu olimpijskiej reprezentacji Finlandji na wszystkich dystansach.

W dn. 9 — 12 b. m. w Sotkamo odbędą się zawody narciarskie, na których nastąpi eliminacja najlepszych 16-tu narciarzy — olimpijczyków.

W Sotkamo od kilku tygodni kandydaci olimpijscy Finlandji przeszli specjalny kurs ćwiczebny.

Po igrzyskach olimpijskich fińska drużyna weźmie udział w szeregu międzynarodowych zawodów narciarskich Europy środkowej.

*

Wioślarze Stanów Zjednoczonych prowadzą czczególnie staranne przygotowania w obliczu igrzysk olimpijskich.

Eliminacyjne zawody olimpijskie organizowane będą przez uniwersytet Princeton w dn. 2 — 4 lipca. Już 11-go kwietnia jednak rozpoczyna się sezon regat przedolimpijskich. W dniu tym odbędzie się mecz uniwersytetów Kalifornja — Waszynton w Los Angeles. W 4 dni później na rzece Harlem odbędą się dalsze zawody uniwersyteckie, poczem następuje dalszy bogaty program regatowy.

Chcąc umożliwić wszystkim obejrzenie największego arcydzieła doby obecnej od dziś **ceny zniżone** na wszystkie seanse

Od 4—5.80 p.p. od **80** gr. na seanse wieczorowe od **1** zł. $\underline{09}$

Jan Kiepura

w pierwszym filmie w **WERSJI NIEMIECKIEJ** „Ich liebe alle Frauen"

KINO **„PALACE"**

Dr. M. Sołowiejczyk

specjalista chorób
uszu, gardła, nosa i krtani
LEGJONÓW 17 (Zielona). Tel. 216-40
przyjm. 1—2 i 5—8 w.

Dr. med.
P. Rymkiewicz
chirurg
GDANSKA № 83
telef. 20230
przyjmuje od 5—7 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
Przyjmuje od 9—3-ej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4—7-ej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel.122-89

DR. MED.
Al. Kopciowski
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

DR. MED.
I. Dynenson
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 99
tel. 223-70

Dr.
W. BALICKA
POWRÓCIŁA
SIENKIEWICZA 52 (róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje kobiety i dzieci od 12.45—2.15 i od 6—8-ej.

ZAWIADOMIENIE.
Zarząd Stow. Zaw. Sprzed. i Prac. pism w Łodzi
zawiadamia wszystkich sprzed. pism, iż w dniu szóstego stycznia 1936 r. o godz. 4-ej po południu w lokalu przy ul. Przejazd Nr. 36 odbędzie się
OGÓLNE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE
za rok 1935, na które prosimy o punktualne i liczne przybycie
ZARZĄD.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób
uszu, nosa, gardła i krta...
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz
w niedziele i święta od 8—2 po poł

Doktór
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
przeprowadził się
na ul. TRAUGUTTA № 9
front 1-sze piętro. Telefon 262-98.
Przyjmuje od 8—11 i od 6—9 wiecz.
niedz. i święta od 9—12.30.

Dr. med. **H. Ziomkowski**
spec. chor. wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych
6-go Sierpnia 2
tel. 118-33.
Przyjmuje od 9—12, 3—9.
w niedziele i święta od 9—12.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Pewność zdrowia - skarb to duży „OLLA" wiecznie Ci posłuży!
! „OLLA" Gum..? !

Wprowadzonego w drukarniach
PRZEDSTAWICIELA
do sprzedaży pneumatycznie przygotowanej według licencji szwajcarskiej MASY WALCOWEJ (ewent. przelewu pneumatycznego wałków) **poszukuje** dobrze zaprowadzona fabryka warszawska.
Oferty sub „Szczegółowy" do Uniwersalnej Agencji Reklamowej w Warszawie, Marszałkowska 142.



„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.

Sz. P.
Niniejszem mam zaszczyt zakomunikować, że z dniem 10 grudnia b. r., uruchomiłam
PENSJONAT w ZAKOPANEM
Willa „JACNA"
przy ulicy Sienkiewicza. Jednocześnie nadmieniam, że przyjmuję również młodzież szkolną i dzieci, które będą miały wykwalifikowaną opiekę pedagogiczną. Dom położony jest wśród lasu iglastego, pokoje słoneczne, oszklone tarasy, bieżąca woda na korytarzach i łazienka.
Sporty, gry, salon bridżowy i fortepian.
Kuchnia wykwintna na maśle (na żądanie dietetyczna).
Chorych na gruźlicę nie przyjmuje się.
Z poważaniem
HELENA BAUMGARTENÓWNA.
Uwaga!! Informacje: Łódź, tel. 144-13.

W NOWOCZESNYM domu — elegancki 2-okienny, świeżo wyremontowany i umeblowany pokój, front, II-e piętro z wszelkiemi wygodami i niekrępującem wejściem. Dzwonić 136-48

Kupno i sprzedaż

OKAZJA Radjo-aparat 4-lamp z głośnikiem elektrodynamicznym w szafce stolik mod. 1936 oraz maszyna do pisania. Narutowicza 42, m. 17 od 19—22 (od 7—10 wiecz.). 4

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli za gotówkę i na dogodnych warunkach. 6-go Sierpnia 2 w podwórzu.

Posady

DAM 200 zł. za wyrobienie posady, inkasenta, biletera lub jakiejś innej. Łaskawe oferty do Administracji „Republiki" pod „Gotówka".

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie na maszynie do domu. Ceny b. niskie Wiadomość tel. 101-11.

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANY nauczyciel udziela lekcyj i korepetycyj. Dokształca dorosłych. Przygotowuje do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski, Piotrkowska 37, m. 11, front III piętro, godz. 6—9 wiecz.

Z POWODU przeprowadzki okazyjnie natychmiast do sprzedania stare klisze, meble, dekoracje, lampy i t. d. Wiadomość — Zakład fotograficzny „Bernardi" Piotrkowska 17.

WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Lokale

2 POKOJE z kuchnią i wygodami przy ul. Zawadzkiej 38, I piętro. Dozorca wskaże.

MIESZKANIE 4 — 5 pokojowe wszelkiemi wygodami, słoneczne, nie wyżej II-go piętra w centrum miasta poszukiwane. Oferty sub „Front" do „Republiki".

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z wygodami od zaraz. Oferty pod „Nauczycielka".

POKÓJ umeblowany, świeżo wyremontowany, wszelkiemi wygodami, jednemu — dwum panom — odnajmę. Zawadzka 49, front, Dorfman.

DO ODSTĄPIENIA 1 lub 2 pokoje z osobnem wejściem nadające się na biuro lub skład. Wiadomość ul. Piotrkowska 80 m. 21.

W PIERWSZORZĘDNYM domu ul. Pomorska 23 do wynajęcia od zaraz sklep z pokojem i przedpokojem, może być i kuchnia. Lokal zdatny na biuro.

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz duży sklep z wszelkiemi wygodami. Gaz, elektryczność, łazienka. Czynsz niski. Park miejski pośród bloków. Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S. ul. Bednarska Nr. 24. Tel. 181-05. Dojazd tramwajami 4 i 11

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

BUCHALTER-bilansista, podatkowiec prowadzi księgi w przemyśle i handlu wszystkich systemów i uproszczone pod gwarancją uznania. Wynagrodzenie dostępne dla każdego interesu. — Wiadomość: Kon, od 2—4. Tel. 150-46.

BUCHALTER bilansista na stanowisku ma jeszcze kilka wolnych godzin. Za uznanie ksiąg gwarantuję kaucją. Opłata przystępna, Leon Krell, Piotrkowska 79. m. 40. Telefon nr. 145-64.

E. DOREMBUS, Kamienna 22, zgubił kwit kaucyjny z dnia 13/9. 1930 r. na zł. 40.—.



OGŁOSZENIA FUCHSA TO MUR

o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do AKWIZYCJI OGŁOSZEŃ

FUCHS'A

Łódź, Piotrkowska 87, telefon 121 36
w nocy i święta 121-16

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi. — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10 Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.